

nil. słuchowisko

Wrocław, 25.02.2013

Narrator

Ksiądz Adamski — proboszcz w będzińskiej parafii św. Trójcy. Z góry zamkowej, gdzie stoi jego kościół, widzi całe miasto. Z tej okazji carska administracja przydziela mu zadanie. Będzie prowadził spisy ludności Będzina. Spisy powszechne, obejmujące katolików, prawosławnych, Żydów...

Konrad: Chrup i loop (sprzęg)

Zwłaszcza Żydów — już za chwilę wypełnią mu przecież osiemdziesiąt procent parafialnych archiwów.

Krzysiek: Muzyka śliczna, z przestrzenią

Konrad: Do loopa dochodzą korniki w gitarze

Z zadumą i tęsknotą

Ksiądz zamyśla się czasami patrząc na stojące obok kościoła ruiny zamku. Wyobraża sobie Będzin w okresie świetności, gdy Kazimierz Wielki zostawił go murowanym, a szum rzeki zakłócał tętent końskich kopyt i łopot rycerskich sztandarów...

Cięcie w muzyce

Nagranie

Reportersko

Za około sto trzydzieści lat podczas sesji rady miasta zatęskni tak również Adam Szydłowski — radny z ramienia Towarzystwa Przyjaciół Będzina.

Krzysiek: Muzyka dynamicznego miasta

Konrad: Dźwiękowe ślady miasta

Narrator

Czasy się jednak zmieniły. Dziś Będzin to Jerozolima Zagłębia.

Do miasta zjeżdżają tysiące Żydów z całego Królestwa Polskiego. Inwestują w przemysł, zakładają organizacje, klócą się i razem modlą. Rada kahału właśnie zebrała środki na budowę wielkiej murowanej synagogi. Wybudują ją u samego podnóża zamku. U podnóża jego ruin.

Nagranie

Na muzyce

Przyjeżdżając tutaj, zastanawiałam się, czy dom mojego ojca został zburzony, czy przetrwał. Nie spodziewałam się jednak czegoś pomiędzy.

Od otwarcia synagogi rozpoczyna się długi okres samotności będzińskich proboszczy. Widzą z góry miasto i wiedzą, że nie należy już do nich. Są katolikami. Należą do mniejszości. Z tęsknotą patrzą na ruiny zamku w nadziei, że odzyska jeszcze swój blask i dominującą pozycję w mieście.

Cięcie w muzyce

Nagranie

Reportersko

Tak się stanie w roku 1956, kiedy władze miasta odbudują zamek na podstawie projektu architekta Zygmunta Gawlika. Od tej pory o Będzinie znów mówi się, że to Królewski Gród.

Narrator

Zmiana tonu. Czyta jak obwieszczenie

Kalendarz na rok 1924. Wydawnictwo Cechu Drukarskiego „Zagłębie”. Nakład 15 tys. egz. *Pauza* Styczeń.

Konrad

Pierwszy. Nowy Rok.

Szósty. Trzech Króli.

Krzysiek

Dwudziesty piąty. Tu bi-Szwat.

Narrator

Luty.

Konrad

Drugi. Ofiarowanie Pańskie.

Krzysiek

Dwudziesty ósmy. Purim.

Uzupełnić pozostałe miesiące

Narrator

Grudzień.

Konrad

Dwudziesty piąty. Boże Narodzenie.

Kilkusekundowa pauza

Narrator

Pszczyna, Warszawa. 1916. Sprytny Numer Jeden.

*Wstaje Krzysiek, kłania się, nagranie perkusji
odbija ta-pum jak w telewizyjnym talkshow*

Jest tak:

Krzysiek: Muzyka z kryminału

*Konrad: po chwili dołącza z dyktafonem; stop-
niowo dyktafonu coraz więcej*

wojna trwa już drugi rok, Prusy i Austro-Węgry wyróżnęły większość swoich żołnierzy i cierpią na dramatyczny brak rekruta. Cierpią na tyle, że oferują Polakom własne państwo — byle tylko ci tłumnie ruszyli na Rosję, byle tylko zasilili ich

armie. Polacy pomysł kupili, szybko zorganizowali szczupłą państwowość, a rekruci... no cóż, nie tym razem.

Kiedy miesiąc później w Warszawie podejmowano decyzję o zorganizowaniu pierwszych w Królestwie Polskim wyborów samorządowych, Sprytny Numer Jeden siedział smutny w ławie Tymczasowej Rady Stanu i ubolewał nad losem polskiej prowincji. „Co będzie, jeśli Żydzi przejmą rady gminne?” — rozpoczął. „Czy możemy pozwolić sobie na takie ryzyko po stu latach niewoli?”. Pewnie nie.

Sprytny Numer Jeden zadreślał się tymi pytaniami przez wiele dni, aż wymyślił. Strategia, którą opracował miała być bezbłędna i zagwarantować polskość polskiej prowincji. Wystarczy tylko podzielić gminy na grupy zawodowe, a nie obszary zamieszkania, a Żydzi nie zdobędą większości w radach.

Konrad: dźwięk pauzujący muzykę

Nagranie

Obywatele! Od 1917 roku mamy istotny samorząd miejski oparty na wyborach. Od naszej własnej dojrzałości zależy abyśmy wybrali Radę Miejską, możliwie najlepszą, a przede wszystkim **naszą, polską**, jak polskiem jest miasto nasze i ukochany Kraj nasz ojczysty. Kto nie spełni swojego obowiązku ten nie jest godzien nazwy polaka i obywatela naszego miasta!

Konrad: dźwięk włączający muzykę

W Będzinie nowa ordynacja wyborcza zagwarantowała Żydom siedemdziesiąt procent miejsc w radzie jeszcze przed głosowaniem. Żydowskie partie zaproponowały zatem polskim ugrupowaniom sojusze za gwarancję tych siedemdziesięciu procent. Wybuchł skandal, polskie partie ogłosiły bojkot wyborów, nie wystawiły żadnego kandydata, a Radę Gminy uformowali:

Cięcie w muzyce

Krzysiek

Abraham, Chil, Dawid, Gerszlik, Herman, Hirsch, Isaak, Izrael,
Jacob, Joachim, Juda, Józef, Michel, Mojżesz, Moszek, Salomon,
Szalum

Kilkusekundowa pauza

Narrator

Będzin. 1931. Sprytny Numer Dwa.

*Wstaje Konrad kłania się, nagranie perkusji
odbija ta-pum*

Konrad: Ptaszki w tle

Po dłuższej pauzie

Sprytny Numer Dwa siedział kiedyś na Wzgórzu Zamkowym i przyglądał się okolicznym wsiom. *Pauza* Carskie przepisy zabroniły Żydom osadzania się poza miastem, więc to tam właśnie dostrzegł prawdziwą ostoję polskości. Tam dostrzegł braci katolików — we wsi szczęśliwej. *Dłuższa pauza* Zatęsknił. Zapłakał.

Na pstryknięcie palcami cięcie w muzyce

A gdyby tak włączyć wszystkie te wsie w granice miasta?

Krzysiek: Muzyka z kryminału

*Konrad: na tekście dołącza z dyktafonem;
stopniowo dyktafonu coraz więcej*

Po pauzie

Jedna decyzja, by z dnia na dzień Żydzi znów stali się mniejszością. Jeden podpis, by żydowskie miasto stało się zaledwie

jedną z dzielnic polskiego miasta. Dzielnicą żydowską, tą — zamieszkałą przez Żydów.

Jedna decyzja, by mogli mieć swoją reprezentację. Jeden podpis, by mogli startować w wyborach w imieniu będzińskich Żydów, by mogli zadbać o własną sytuację i pozycję w mieście.

Decyzję podjęto. Sarmacja Będzin kontra ŻKS Hakoah — 1:0. Po najbliższych wyborach samorządowych Radę Miasta formują:

Cięcie w muzyce

Krzysiek

Abraham, Dawid

Konrad

Franciszek

Krzysiek

Gerszlik, Hirsch, Isaak

Konrad

Jan

Krzysiek

Joachim

Konrad

Kazimierz

Krzysiek

Mojżesz, Moszek

Konrad

Paweł, Piotr

Krzysiek

Salomon

Konrad

Sławomir, Stanisław

Krzysiek

Szalum

Konrad

Tomasz

Pauza

Krzysiek: Muzyka śliczna, z przestrzenią

Konrad: Korniki w gitarze

Narrator

Raduje się dusza księdza Zawadzkiego na myśl, że znów zamieszka „między swemi”. Parafialne księgi zapełnią się katolikami, bracia starsi staną się mniejszością... ład powróci do miasta.

Cięcie w muzyce

Nagranie

Reportersko

Ksiądz Zawadzki nie wie jeszcze, że za ratowanie Żydów z podpalonej przez nazistów synagogi odznaczony zostanie tytułem „Sprawiedliwego wśród narodów świata”.

Dwusekundowa pauza

Konrad: Na tekście szum miksera niezauważalnie narasta do niewysokiego poziomu

Narrator

Przyłączenie okolicznych wsi do Będzina jest niepodważalne

— mamy jedną parafię, jeden targ, robimy w tych samych kopalniach. Kto by zauważył, że to pomysł Sprytnego, a nie dziejowa konieczność rozwijającego się miasta? Kto by zauważył, że pomysł Sprytnego komuś w mieście odbierze poczucie *bycia u siebie*?

To właśnie jest skuteczna strategia. Bez siły, bez jawnej przemocy. Coś się zmieniło, bo taka jest kolej rzeczy. Ciężko byłoby nawet powiedzieć, co. Startegia jest skuteczna o tyle, o ile jej nie widać.

Konrad: Po dwóch sekundach cięcie szumu uderza publiczność ciszą

Kilkusekundowa pauza

Narrator

Będzin. 1921-1933. Dumny.

Wstaje Krzysiek kłania się, nagranie perkusji odbija ta-pum

Z inicjatywy Dumnego w centrum miasta powstanie pomnik. 11 Pułk Piechoty przelał tyle będzińskiej krwi, że teraz będzie mógł spokojnie zmaterializować się na głównym placu miasta. W brązie. Pomnik zaprojektuje prof. Adam Szyszko-Bohusz.

Wchodzi muzyka — jaka?

Zdjęcia z uroczystości odsłonięcia pomnika przepełnione są kwiatami. Całość na bogato — dwa rzędy wyprężonych piechurów, tłumnie zebrani mieszkańcy miasta, ksiądz Zawadzki z kropidłem w dłoni. Wszystko po bożemu. Jak to na uroczystościach miejskich. Tylko ludzi w oknach nie widać.

Jeszcze raz. Na archiwalnych zdjęciach widać wielką, wystawną uroczystość z tłumem gapiów, a w tle okna i balkony okolicznych kamienic są kompletnie puste? Przecież to są najlepsze miejsca. Kto nie chciałby się tam znaleźć? Kto nie chciałby stamtąd właśnie oglądać uroczystości?

Cięcie w muzyce

Wzburzony, podniesionym głosem

Chasydzi! Bo to właśnie Chasydzi mieszkają wokół placu 3 Maja i to właśnie oni nie chcą patrzeć na uroczyste odsłonięcie pomnika. Bo ten pomnik — odsłonięty tuż przed ich oknami — to z gigantycznej błyskawicy wznosząca ku niebu wieniec oliwny grecka bogini Nike — naga!

Nagranie

Reportersko

Kiedy Niemcy wysadzą ją w grudniu trzydziestego dziewiątego, po Będzinie krążyć będzie żart, że to jedyna dobra rzecz, jaką nazisci zrobili dla Żydów w tym mieście.

Beethoven

Narrator

Większość zakazów nałożonych na Żydów w Będzinie wprowadzono w ciągu pierwszych miesięcy okupacji. Wśród nich znalazła się również godzina policyjna. Obowiązywała od 19.00.

Nagranie

Reportersko

Udo Klausa — landrat Będzina — ostatecznie nie wytrzymał napięcia w mieście i w grudniu 1942 roku ruszył na front. Jako kapitan Wehrmachtu — zwykłej poborowej armii — chciał służyć narodowi, jak każdy inny żołnierz w Europie.

Pauza w muzyce

Narrator

Po ponad ośmiu miesiącach okupacji Będzina, 22.05.1940 roku, komendant 45 rewiru policyjnego

Konrad podrywa się jak do ukłonu. Zatrzymuje się w pół gestu. Zespół spogląda na niego znieśmaczony. Gestem ręki Konrad przeprosza za pomyłkę

Jeszcze raz. *Wdech* Po ponad ośmiu miesiącach okupacji Będzina, 22.05.1940 roku, komendant 45 rewiru policyjnego pisze do komendanta V odcinka policji ochronnej:

Konrad

Zwracam się z prośbą o nadesłanie do miasta Będzina większej ilości funkcjonariuszy policji, głównie cywilnych. Żydzi się nas nie słuchają. Łamią stawiane zakazy, jeżdżą po aryjskiej stronie w tramwajach i autobusach, nie ustępują miejsca na ulicy obywatelom Trzeciej Rzeszy, nie chcą nosić opaski z Gwiazdą Dawida oraz nie przestrzegają godziny policyjnej. Próby zatrzymania często kończą się na pobiciu funkcjonariuszy przez grupki żydowskie. Jesteśmy bezsilni. Prosimy o pomoc.

Narrator

Niemcy chcieli być sprytni i pomysłowi. Chcieli tak organizować świat, żeby wszystko działało jak w zegarku. W rzeczywistości jednak niemiecki zegarek trzeba było za każdym razem nakręcić. Nazistom mechanizm zawsze nakręcała II Pancerna.

Bez pauzy, na strzał wchodzi agresywna abstrakcyjna muzyka („na scenę wjeżdża II Pancerna”). Po około 20 sekundach muzyka za-

wiesza się w wyczekującym noisie („komory gazowe”)

Na gest ręką muzyka staje się znów agresywna

Narrator

Krzyczy

Oczywiście mogłem się zabić, ale chciałem przeżyć...

Na gest ręką muzyka zawiesza się w noisie na około dwie sekundy. Na gest ręki muzyka znów staje się agresywna

...żeby się zemścić i móc dać świadectwo...

Na gest ręką muzyka zawiesza się w noisie na około dwie sekundy. Na gest ręki muzyka znów staje się agresywna

...choć ci, którzy tego doświadczyli nigdy tego nie wysłowią!

Na gest ręką muzyka zawiesza się w noisie na około dwie sekundy. Na gest ręki muzyka znów staje się agresywna

Przeszłość należy do umarłych!

Muzyka zmienia się na raz na nagranie zespołu Mazowsze, słychać owacje, fragmenty przemówienia, okrzyki entuzjazmu.

Narrator

W roku 1958 Będzin obchodzi rocznicę 600-lecia założenia miasta. Z tej okazji lokalne władze podejmują się renowacji

dwóch historycznie najważniejszych dla Będzina budowli — zamku królewskiego i pałacu Mieroszewskich. Decyzję o hucznych obchodach rocznicy podjęli jednogłośnie radni:

Cięcie w muzyce

Konrad

Andrzej, Antoni, Bogusław, Franciszek, Ignacy, Jan, Kazimierz,
Miroslaw, Paweł, Piotr, Stanisław, Szczepan, Tomasz